

Video, Ktoś Nowy

Jak tylko słońce wstanie
I zmieni się pogoda
Zabiorę się na spacer,
pójdę przed sobą schować
nie wiem gdzie,
prawdopodobnie tam, gdzie chcę.

Wymyślę się od nowa,
Poskładam się inaczej,
Ubiore w nowe słowa,
Najlepiej jak potrafię
Kilka zmian,
I będę tym kim będę chciał

Brak mi już powietrza,
brakuje w płucach tchu
Za długo czekam już na zmianę.

Dziś potrzebny mi ktoś nowy
taki ktoś jak Ty,
Kto pół nocy na mnie czekałby
Gdy korytarzem czołgam się do drzwi nad ranem
Dziś potrzebny mi ktoś nowy,
taki ktoś jak Ty
Kto w korowodzie czarno-białych dni
Będzie jak nagły dopływ świeżej krwi

Już nie pamiętam prawie
jak w dobrym wstać humorze
I coraz częściej kłamię,
I sypiam coraz gorzej
Łatwiej mi,
Nic nie mam, więc nie tracę nic

Strach to sieć pajęcza
Im bardziej uciec chcę,
tym mocniej trzyma mnie za karę

Dziś potrzebny mi ktoś nowy
taki ktoś jak Ty,
Kto pół nocy na mnie czekałby
gdy korytarzem czołgam się do drzwi nad ranem
Dziś potrzebny mi ktoś nowy,
taki ktoś jak Ty.
Kto w korowodzie czarno-białych dni
będzie jak nagły dopływ świeżej krwi.

Robię nic
I chodzę z kąta w kąt
Robię nic

I czego bym nie zrobił
I tak za każdym razem
Te same słyszę głosy
Te same widzę twarze
Czarny kot - przebiega drogę mi co noc
Nawet gdybym nie chciał,
Każdy kolejny dzień wygląda tak jak ten
Co dalej?

Dziś potrzebny mi ktoś nowy
taki ktoś jak Ty,
Kto pół nocy na mnie czekałby,
gdy korytarzem czołgam się do drzwi nad ranem

Dziś potrzebny mi ktoś nowy
Taki ktoś jak Ty,
Kto w korowodzie czarno-białych dni
będzie jak nagły dopływ świeżej krwi.
/2x